



**REPERTUAR  
GUTEK FILM  
2020**



# ZDRAJCA

reż. Marco Bellocchio

Nagrodzony kilkunastominutową owacją na festiwalu w Cannes, gdzie startował w konkursie; oparty na faktach „Zdrajca” w zaskakujący, świeży sposób podejmuje temat mafii. A to za sprawą charyzmatycznego bohatera, który jest zarazem ścigającym i ściganym; wstrząsającego obrazu korupcji i przemocy trawiących Sycylię, wnikliwego portretu mafijnej ośmiornicy, której macki sięgały daleko poza wyspę. Zrealizowany z epickim rozmachem, film Marca Bellocchio już od pierwszej sceny chwyta za gardło, wciągając w mroczny świat zbrodni, ucieczek, kłamstw i sądowych potyczek.

W centrum opowieści znajduje się Tommaso Buscetta, boss, który złamał omertę, czyli mafijną złąkę milczenia. Dzięki jego zeznaniom doszło do najgłośniejszego procesu przeciwko Cosa Nostrze: tzw. maxiproces doprowadził do skazania 362 przywódców przestępczej organizacji. Było to największe w historii zwycięstwo państwa nad mafią. Fascynujące ekranowe dochodzenie skupia się na przemianie Buscetty, dla którego La Cosa Nostra, czyli „nasza sprawa”, zaczęła znaczyć coś zupełnie innego, niż chcieliby szefowie klanów. Tytułowy

„Zdrajca” nie jest jednak herosem, Bellocchio widzi w nim niemal szekspirowskiego bohatera, uwikłanego w tragiczny konflikt. Film wspaniale ogrywa jego dwuznaczność: to morderca, niewierny mąż, człowiek brutalny, cyniczny i bezwzględny. Zeznaje przeciw swoim w obronie honoru mafii - tej, która go wychowała, a którą jego zdaniem zdradzili nowi przywódcy. To lojalność wobec „rodziny” każe mu wydać bossów i ujawnić w sądzie wszystkie sekrety Cosa Nostry. Umieszczeni podczas procesu w klatkach, dawni przyjaciele zamieniają się w dzikie zwierzęta. Plują, rzucają się na kraty, żądają krwi „Zdrajcy”. Jedyńm sojusznikiem żyjącego w ukryciu, zaszczytowego mężczyzny jest legendarny sędzia Falcone.

Niejednoznaczny, trzymający w napięciu, spektakularny „Zdrajca” to film o mafii, jakiego jeszcze nie było. Historia opowiedana z perspektywy bossa, który nieoczekiwanie staje po stronie sprawiedliwości, nie tylko fenomenalnie rekonstruuje najmroczniejszy czas w dziejach walk z mafią; ale też stawia pytania o znaczenie lojalności, honoru i zdrady - pytania, które nigdy nie przestały być aktualne.

**tytuł oryginalny:** Il traditore  
**występują:** Pierfrancesco Favino,  
Luigi Lo Cascio, Fausto Russo Alesi,  
Maria Fernanda Cândido  
**kraj produkcji:** Włochy, Francja,  
Brazylia, Niemcy

**rok produkcji:** 2019  
**język oryginalny:** włoski, sycylijski,  
portugalski, angielski  
**gatunek:** dramat, kryminał  
**czas trwania:** 135 min.

## 3 LIPCA

ZWIASTUN

MATERIAŁY  
PRASOWE



# xABO: KSIĄDZ BONIECKI

reż. Aleksandra Potoczek

„Każdy z nas nosi walizkę, która dotyczy spraw niespełnionych, niedokonanych, źle dokonanych” – mówi bohater filmu „xABO: Ksiądz Boniecki”: filozof, redaktor, zakonnik, pielgrzym, duchowy przewodnik. A przede wszystkim człowiek w drodze, jak portretuje go w swoim kinowym, autorskim dokumencie Aleksandra Potoczek. Tramwajami, samolotami, pociągami, autobusami, samochodami tytułowy xABO (to skrótowy autograf, którego używa on w korespondencji z przyjaciółmi) przemierza Polskę, a napotkane w podróży osoby otwierają przed nim swoje „walizki” wątpliwości, zaniechań, smutku; bagaże pełne fundamentalnych pytań, jakie stawia sobie każdy człowiek. W poszukiwaniu odpowiedzi na nie, ekipa przebyła wraz z bohaterem 50 tysięcy kilometrów i podczas trzech lat wspólnej wędrówki była świadkiem setek poruszających, osobistych spotkań.

W dużej mierze sfinansowany z publicznej zbiórki, „xABO: Ksiądz Boniecki” sam też jest odpowiedzią: na tęsknotę za przewodnikiem, niezawodnym i niestrudzonym towarzyszem drogi przez coraz bardziej wyboistą i niepewną rzeczywistość. Jego mądrość, niezależność i uczciwość są dziś potrzebne bardziej, niż kiedykolwiek. Choć jest solą w oku instytucji Kościoła, która zobowiązała go do milczenia

(ma zakaz wypowiedzi w mediach - poza „Tygodnikiem Powszechnym”, gdzie stale ukazują się jego artykuły), ksiądz Boniecki pisze książki, jeździ na spotkania z czytelnikami, spotyka się z potrzebującymi. Wspiera swoim autorytetem, przynosi pocieszenie i daje nadzieję tym, którzy ją tracą. Z postawy bohatera, z jego stosunku do ludzi i świata, „xABO: Ksiądz Boniecki” wywodzi rodzaj dalekich od dogmatu przykazań, tworzy przewodnik po uczciwym dobrym życiu, w którym, po pierwsze: należy wybaczać.

Nie jest jednak dokument Aleksandry Potoczki laurką dla księdza. Jego bohater sam też dzieli się z nami zawartością swojej „walizki”. Wspomina zaniechania („Zaniechanie może być gorsze, niż czyn popełniony” - przekonuje), mówi o uczuciach, jakie budzi w nim jego własne przemijanie (ma dziś 85 lat), o bezradności wobec tragedii, o wątpliwościach związanych ze swoją sytuacją w Kościele (porównuje ją do kryzysu małżeńskiego). „xABO: Ksiądz Boniecki” jest portretem filozofa, pielgrzyma-outsidera, który całe życie wędruje własną drogą. Człowieka który łaknie kontaktu z innymi, ale kamera portretuje go także w chwilach samotności i zmęczenia wspinając, ale wyczerpującą podróżą, z walizką pełną naszych pytań o drogę.

**występują:** ks. Adam Boniecki,  
prof. Bogdan de Barbaro,  
s. Małgorzata Chmielewska  
**kraj produkcji:** Polska

**rok produkcji:** 2020  
**język oryginalny:** polski  
**gatunek:** dokument  
**czas trwania:** 73 min.

## 24 LIPCA

ZWIASTUN

MATERIAŁY  
PRASOWE



# ARAB BLUES

reż. Manele Labidi

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej? Komedia „Arab Blues” przypomina, że powroty w rodzinne strony nie zawsze bywają łatwe. Tak jest w przypadku wychowanej we Francji Selmy, która postanawia wrócić do Tunezji, aby otworzyć gabinet psychoanalityczny. Na miejscu okazuje się jednak, że nie tylko nikt tam na nią nie czeka, ale jej zawód i styl życia nawet najbliższym krewnym wydają się cokolwiek podejrzane. Kulturowe różnice generują serię pomyłek i nieporozumień, które debiutująca reżyserka Manele Labidi ze swadą rozbija humorem.

Niezależna, niezamężna, żyjąca na własnych zasadach Selma jest solą w oku konserwatywnej rodziny i miejscowej władzy. W ulubionych dżinsach i z papierosem w ustach szybkim krokiem przemierza ulice, korytarze i pokoje, odkrywając po drodze nie tylko absurdy lokalnego prawa, ale i własną tożsamość. Charyzma, urok i ekranowy magnetyzm odtwórczyni głównej

roli, Golshifteh Farahani (gwiazda „Patersona” Jima Jarmuscha oraz „Co wiesz o Elly” Asghara Farhadiego), sprawiają, że od początku kibicujemy szalonym planom psychoanalityczki. Kibicujemy też jej kolejnym pacjentom, którzy - wychowani w opresyjnej kulturze - wreszcie przyznają sobie prawo do depresji, lęku i bycia tym, kim naprawdę są.

Słoneczna, pełna światła i soczystych kolorów komedia Manele Labidi opowiada o uniwersalnym konflikcie tradycji z nowoczesnością oraz zbiorowości i jednostki. Pokazana w „Arab Blues” Tunezja dochodzi do siebie po arabskiej wiosnie i jak nigdy wcześniej, potrzebuje zbiorowej terapii. A film w ciepłym, lekkim i dowcipnym tonie podkreśla, że nie ma politycznych rewolucji bez codziennej obyczajowej rewolty: przeciwko rodzicom, szkole, politykom, zasadom tak sztywnym, że nie pozwalają oddychać. I przypomina, że humor zawsze był najlepszą z terapii.

**tytuł oryginalny:** Un divan à Tunis

**występują:** Golshifteh Farahani,  
Majd Mastoura, Aïsha Ben Miled'

**kraj produkcji:** Francja, Tunezja

**rok produkcji:** 2019

**język oryginalny:** francuski, arabski

**gatunek:** komediodramat

**czas trwania:** 88 min.

## 14 SIERPANIA

ZWIASTUN

MATERIAŁY  
PRASOWE



# SZARLATAN

reż. Agnieszka Holland

Najważniejsza polska reżyserka i zarazem jedna z najwybitniejszych autorek światowego kina powraca opartym na faktach, zrealizowanym z rozmachem „Szarlatanem”. Debiutujący na tegorocznym Berlinale, gdzie uznano go za jeden z najlepszych tytułów festiwalu, film Agnieszki Holland to znakomita, nieszablonowa i niesłychanie zmysłowa opowieść o mężczyźnie, który zapragnął okiełznać naturę. Twórczyni nominowanych do Oscara „W ciemności” i „Europy, Europy”, a także „Obywatela Jonesa” i „Pokotu”, gromadzi tu najważniejsze wątki swojej twórczości: bierze na warsztat postać geniusza, obserwuje relacje człowieka z przyrodą, przygląda się wierze, która czyni cuda i po raz kolejny jest naszą przewodniczką po paradoksach XX wieku. A kreśląc zaskakującą love story, przypomina, jak łatwo miłość może zmienić się we własne przeciwieństwo.

Choć rozgrywa się w przeszłości, „Szarlatan” jest filmem jak najbardziej współczesnym – podobnie jak jego bohater, zielarz Jan Mikołášek, dla którego remedium na ludzkie cierpienie jest natura. Jej potężne moce zdolne

są uzdrowić ciało, ale w filmie Holland to także przestrzeń prawdziwej wolności dla ducha. Tylko w łączy z nią możemy zrozumieć i zaakceptować to, kim naprawdę jesteśmy. Alchemiczna niemal wiedza o właściwościach ziół, jaką posiadał Mikołášek, i jego zdumiewający dar przenikania do ludzkiego wnętrza sprawiają, że do jego kliniki ciągną tysiące potrzebujących. Ale ten dar ma także swoją ciemną stronę.

Przywołując legendarną postać czeskiego zielarza, reżyserka wydobywa na światło dzienne jego tajemnice, emocje i pragnienia, na które jedynym lekarstwem jest fanatyczne oddanie pracy. „Szarlatan” pokazuje, że talent bywa przekleństwem, a władza zawsze łączy się z pychą. Tworząc fascynującą, pełną sprzeczności postać uzdrowiciela, Agnieszka Holland ucieka od odpowiedzi na pytanie, czy był ludowym lekarzem czy zwykłym oszustem. Prawda, która ją interesuje, dotyczy naszej wiary w cuda, tęsknoty za autorytetem, pragnienia, by żyć w zgodzie z naturą – także naszą własną.

**tytuł oryginalny:** Charlatan

**występują:** Ivan Trojan, Juraj Loj, Josef Trojan, Jaroslava Pokorná

**kraj produkcji:** Czechy, Irlandia, Słowacja, Polska

**rok produkcji:** 2020

**język oryginalny:** czeski

**gatunek:** dramat

**czas trwania:** 118 min.

## 4 WRZEŚNIA

**MATERIAŁY  
PRASOWE**



# DALEKO OD REYKJAVIKU

reż. Grímur Hákonarson

„Daleko od Reykjavíku”, nowy film twórcy kinowego przeboju „Barany. Islandzka opowieść”, ponownie rozgrywa się w zachwycających pejzażach Islandii. Ten ujmujący komediodramat koncentruje się wokół wiejskiego życia, którego rutyną wstrząsają nieoczekiwane zdarzenia, a w ich centrum znajduje się – do tej pory łagodna i pokorna – Inga. Kiedy z jej życia niespodziewanie zniknie mąż, a bohaterka odkryje jego tajemnice, smutek zamieni się w gniew skierowany przeciwko lokalnej wspólnotce. Po raz pierwszy w życiu Inga zaprotestuje i stanie do samotnej walki – i to z potężnym przeciwnikiem.

Kobieta nie zgadza się, by ją i sąsiadów doita dłużej miejscowa spółdzielnia, której szefowie wpuszczają rolników w spiralę długów. Niczym islandzka Erin Brockovich, Inga rusza na wojnę

z patologiczną korporacją i zastraszonymi sąsiadami, którzy wybierają milczenie. Samotne życie z dala od Reykjavíku wymaga odwagi, a zbuntowana kobieta wiele ryzykuje. Ale wychowana pośród surowej natury Inga odkrywa, że przez lata wyrzeźbiła ona także jej charakter. I że w lokalnej społeczności nie ma dla niej świętych krów.

„Daleko od Reykjavíku” Grímur Hákonarsona w północną melancholię nieoczekiwanie wplata komizm, a przemianę bohaterki subtelnie łączy ze zmianami w jej otoczeniu. Zima powoli przechodzi w zwiastującą nowe życie wiosnę, mrok ustępuje coraz dłuższym dniom, a w ich świetle staje się jasne, jaką należy obrać drogę. I że na tej drodze nie zawsze warto podążać za stadem.

**tytuł oryginalny:** The County  
**występują:** Arndís Hrönn Egilsdóttir, Sveinn Ólafur Gunnarsson, Þorsteinn Bachmann  
**kraj produkcji:** Islandia, Dania, Niemcy, Francja

**rok produkcji:** 2019  
**język oryginalny:** islandzki  
**gatunek:** obyczajowy  
**czas trwania:** 92 min.

## 25 WRZEŚNIA

ZWIASTUN

MATERIAŁY  
PRASOWE



**16 PAŹDZIERNIKA**

# LA GOMERA

reż. Corneliu Porumboiu

Nieprzewidywalna, rozpędzona, stale zmieniająca gatunkowe przebrania „La Gomera” kluczy i myli scenariuszowe tropy, niczym wyjątkowo sprytny zbieg. Kryminalna komedia w reżyserii Corneliu Porumboiu zaskakuje pomysłowością, bawi absurdalnym humorem, a przede wszystkim dowodzi, że każdy, kto traktuje siebie śmiertelnie poważnie, jest po prostu śmieszny.

Mistrz rumuńskiej Nowej Fali zabiera nas więc na wakacje od powagi, i to nie byle gdzie, bo na Gomerę, jedną z Wysp Kanaryjskich. To tu przyptywa skorumpowany, ponury gliniarz z Bukaresztu (Vlad Ivanov), by nauczyć się sekretnego lokalnego języka gwizdów, el silbo. Dzięki niemu Cristi może dogadywać się z mafią i planować porwanie, gwizdząc na policyjne podsłuchy. Nauczycielami Rumuna zostają tutejszy gangster i tajemnicza, ciemnowłosa femme fatale (Catrinel Marlon), której nie mogło zabraknąć w opowieści mistrzowsko

doprawiającej mieszankę kryminału, komedii, heist movie i westernu, garścią błyskotliwych nawiązań do filmów noir. Zresztą to właśnie kobiety pociągają za sznurki tej nietypowej opowieści o policjantach i złodziejach.

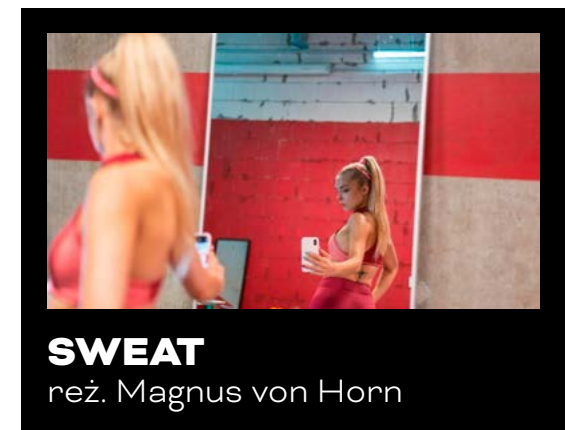
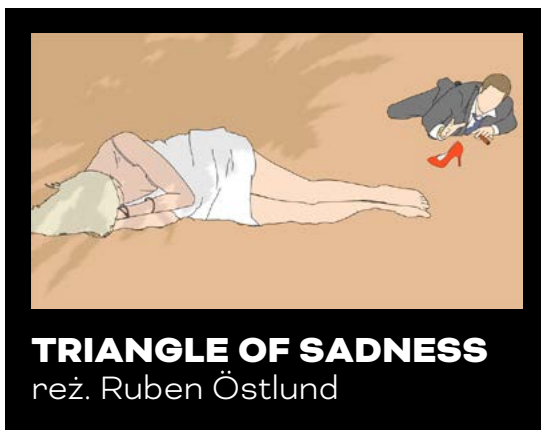
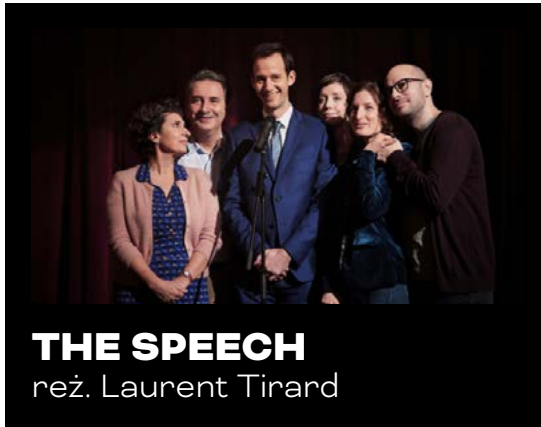
„La Gomera” sprytnie buduje komedię o cynicznym policjancie uwikłanym w podwójną (czy tylko?) grę, używając do tego licznych nawiązań. A przy tym kojarząca się z serią „Ocean’s”, brawurowo żonglujący cytatami z arcydzieł Hitchcocka, Hawksa i Forda; odsytający do „Gildy” z Ritą Hayworth, ale i słynnych obrazów Edwarda Hoppera; film Porumboiu jest pochwałą własnego języka. Takiego, którym można opowiadać o świecie bez uciekania się do klisz, i w którym humor obnaża dętą powagę wszelkich struktur i instytucji – czy będzie to przywiązana do rytuałów mafia, uzależniona od biurokracji policja, czy ślepo powielające gatunkowe przykazania Hollywood.

**występują:** Vlad Ivanov,  
Catrinel Marlon, Rodica Lazar  
**kraj produkcji:** Rumunia, Francja,  
Niemcy, Szwecja  
**rok produkcji:** 2019

**język oryginalny:** rumuński,  
angielski, hiszpański  
**gatunek:** komedia, kryminalny  
**czas trwania:** 97 min.

**MATERIAŁY  
PRASOWE**

# ZAPOWIEDZI







[www.gutekfilm.pl](http://www.gutekfilm.pl)